



Prezydent Kuby zakończył wizytę w ZSRR

MOSKWA
Członek Biura Politycznego i Sekretariatu KC Komunistycznej Partii Kuby, prezydent Republiki — Oswaldo Dorticos Torrado zakończył wizytę przyjaźni w Związku Radzieckim i dziś rano odleciał z Moskwy do kraju.

Plan przed terminem

Na wczorajszym wspólnym posiedzeniu kolegiów ZPA i ZPRN zameldowano ministrowi J. Olszewskiemu, że zakłady podległe obu tym zjednoczeniom wykonały roczne plany sprzedaży i usług. (Plany zamykają się sumą ok. 40 miliardów złotych, co daje wyobrażenie o znaczeniu gospodarczym powstającego zjednoczenia „Petrochemia”).

W poniedziałek o wykonaniu rocznego planu przewozów zameldowała też załoga Krakowskiego Okręgu Kolejowego.

Rozmowa Bhutto z M. Rahmanem

LONDYN
Radio pakistańskie podało dziś, że prezydent Pakistanu Zulfikar Ali Bhutto rozważa możliwość wypuszczenia na wolność przywódcy Ligi Awami — szefka Mudzibura Rahmana.

Rozgłoszenia powołuje się na oświadczenie, jakie złożył w tej sprawie Bhutto po rozmowie z przywódcą Bengalu Wschodniego, przebywającym obecnie w areszcie domowym.

Z ostatniej chwili

MEKSYK
Radio kolumbijskie doniosło o tragicznym wypadku na morzu. W trakcie przejażdżki turystycznej, wyrzuciła się motorówka z 15 osobami na pokładzie. Według pierwszych doniesień, co najmniej 10 osób utonęło.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Na tę uchwałę czekaliśmy!

W ub. roku „Echo Krakowa” realizując drugi etap akcji „Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka” czyli — czyniąc starania o zabezpieczenie zainteresowanym jak największej ilości mieszkań — uzyskało zapewnienie (w czasie bezpośredniej rozmowy) w Centralnym Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, iż sprawa wychowanków Domów Dziecka — członków Spółdzielni zostanie uregulowana specjalnymi przepisami. Obietnicy dotrzymano i — ku naszemu wielkiemu zadowoleniu — wydana ostatnio (w grudniu br.) uchwała nr 72 CZSBM w pkt 4 mówi, iż prawo do uzyskiwania mieszkań poza kolejnością mają także wychowankowie Domów Dziecka. Stwarza to szczególnie dogodnie warunki dla realizacji zamierzeń organizatorów akcji, samych posiadaczy książeczek mieszkaniowych oraz prezesów spółdzielni i to nie tylko w Krakowie, ale w całej Polsce!

Centralnym władzom CZSBM, szczególnie Prezesowi Witoldowi Kasperskiemu oraz jego zastępcy wiceprezesowi Kukuryce najserdeczniej dziękujemy za życzliwe potraktowanie sprawy młodzieży z Domów Dziecka! (mar)

Gaz ziemny do fabryk i domów

W planach na najbliższe lata 6 tysięcy km gazociągów

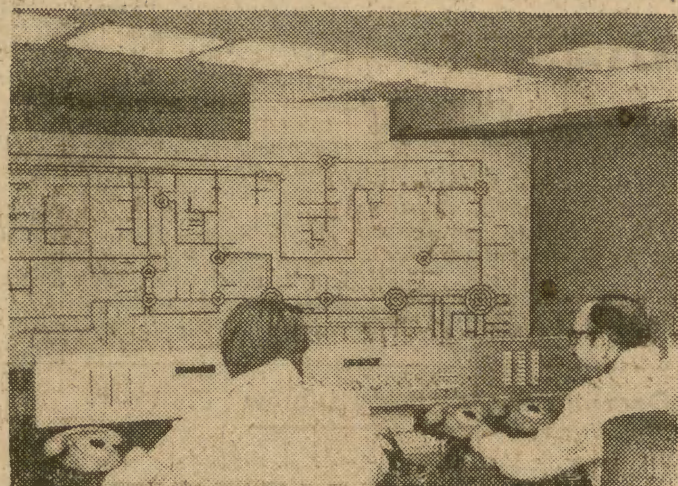
Intensyfikacja badań geofizycznych i wierceń geologicznych w okresie minionej pięcioletki, pozwoliła na zlokalizowanie naszych złóż gazu i oszacowanie ich wielkości. Okazało się, że zasoby mamy bogate. W roku 1975 wydobywać będziemy 11 mld m³ gazu. Największe jego bogactwo znajduje się na Niżu Polskim, który wkrótce pod względem wydobycia przewyższy znacznie tradycyjny dla tego kopalnictwa rejon Podgórze. Aby móc czerpać gaz z wielu źródeł konieczne jest stworzenie ogólnopolskiej sieci gazociągów.

Do roku 1975 wydamy na rozwój gazownictwa około 10 mld zł, zbudujemy 6 tys. km gazociągów, wydajnie zwiększymy ilość odbiorców. Do tego czasu wszystkie miasta wojewódzkie (z wyjątkiem Koszalina) włączone zostaną do sieci. Można będzie również zgazyfikować całe nowe budownictwo w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców. Wówczas przebiegać będzie proces przesyłania gazu do wsi i osiedli, gdzie można go racjonalnie wykorzystać nie tylko do celów kuchennych ale także do ogrzewania mieszkań.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie gazociągów do Poznania, Olsztyna, Gdańska i Gdyni.

Stanisław Wojnicki i Andrzej Brożek w czasie prac konserwacyjnych przy zaworach bezpieczeństwa kopalni gazu w pobliżu Tarnowa. CAF — Kwiatkowski

Na zdjęciu: krajowa Dyspozytornia Gazu, oddana w Warszawie w początkach grudnia br. zapewnia ciągłość dopływu gazu do wszystkich odbiorców. CAF — Zagodziński



Operacja przeszczepienia wątroby

LONDYN

W Coventry przeprowadzono pomyślnie operację przeszczepienia wątroby.

Według oświadczenia lekarzy, pacjent czuje się dobrze. Operację przeprowadziła grupa chirurgów z uniwersytetu Cambridge.

Niedyskrecje ■ Niedyskrecje ■ Niedyskrecje

Misja Richarda Helmsa

Reorganizacja amerykańskich służb wywiadowczych

Prezydent Nixon od dawna jest niezadowolony z amerykańskiej służby wywiadowczej. W przeciwieństwie do swoich poprzedników, którzy co rano z dużym zainteresowaniem czytali „Codzienny Przegląd dla Prezydenta” — specjalny raport wywiadu o wydarzeniach światowych — Nixon uznał, że obecnie „Daily Brief” nie ma żadnego znaczenia. Toteż pozostawił jego lekturę swemu doradcy Kissingerowi, który relacjonuje mu jedynie najważniejsze sprawy.

Niezadowolony z amerykańskiej służby szpiegowskiej skłonił Nixona do podjęcia drastycznego kroku: powierzył szefowi CIA — Richardowi Helmsowi misję zreformowania i reorganizacji w s z y s t k i c h służb wywiadowczych — począwszy od CIA, poprzez Pentagon — a skończywszy na FBI.

Helms objął stanowisko szefa CIA pięć lat temu. Teraz, jak wynika z decyzji Nixona, został mianowany superzastępcą całego amerykańskiego wywiadu. Obecnie ma on dwa zadania: po pierwsze — dokonać oszczędności w budżecie, obniżyć wydatki na wywiad z sześciu na pięć miliardów dolarów rocznie. Po drugie — oczyścić dzunglę, jaką jest prawie tuzin służb wywiadowczych, których praca często zalega się lub wręcz dubluje.

„Helms przejmując więc najwyższą kontrolę nad 150-tysięczną armią urzędników w sytuacji, kiedy amerykański aparat wywiadowczy jest już dobrze przestarzały — pisze tygodnik szwajcarski

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie na skrajnie niżu. Zachmurzenie duże, możliwość opadów, deszczu i deszczu ze śniegiem. Wiatry zachodnie i północno-zachodnie 3-6 m/s. Temperatura maksymalna od zera do plus 3 st., nocą od minus 1 do minus 4 st. C.

Cena 50 gr

A

echo

KRAKOWA

ROK XXVI PISMO POPÓŁUDNIOWE Nr 303 (8179)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 28 grudnia 1971 r.

Polska książka za granicą

Fantazje Stanisława Lema i dzieła o Koperniku. najlepszym towarem eksportowym

224 zawartymi umowami na przekłady dzieł polskich autorów zamyka rok 1971 Agencja Autorska. Największym zainteresowaniem cieszyła się polska książka w Czechosłowacji, w NRD i NRF na Węgrzech, w Bułgarii, Japonii i Rumunii. W porównaniu z rokiem poprzednim o 20 pozycji zwiększyła się liczba umów na przekłady dzieł literatury pięknej.

Autorem, po którego książkę najchętniej sięgali zagraniczni tłumacze był Stanisław Lem. Na przekłady jego książek podpisano łącznie 15 umów m. in. z wydawcami we Francji, Szwecji i USA. Dużą popularnością cieszyła się również twórczość Jarosława Iwaszkiewicza (7 umów).

W tegorocznej działalności Agencji Autorskiej na uwagę zasługuje akcja propagująca wśród zagranicznych firm

publikacje związane z 500 rocznicą urodzin Kopernika: „Księgi esejów o Koperniku” przygotowanej przez PAN, albumu „Ziemia Kopernika” — opracowanego przez M. Rusinkę i M. Kwilecką oraz książki dla dzieci „Od Kopernika do sztucznych satelitów” Edwarda Karłowicza. O ofertami zainteresowało się wiele wydawnictw m. in. Belgii, Holandii, Japonii, Szwecji, W. Brytanii i Włoch.

Ze świata

RZĄD Bangla Desz poinformował, że utworzy regularną armię, marynarkę i siły lotnicze, jak również milicję narodową. W skład milicji mają wejść bojownicy o wolność przeciwko armii pakistańskiej. Głównym źródłem rekrutowania do trzech rodzajów wojsk oraz milicji ma być organizacja Mukti Bahini. Równocześnie zapowiedziano w Dhace utworzenie akademii wojskowej.

IZRAELSKI minister spraw zagranicznych — Eban, oświadczył na konferencji prasowej, iż rząd Izraelski nie zgodzi się na powrót do stanu sprzed czerwca 1967 roku oraz skrytykował ostro ostatnią rezolucję Zgromadzenia Ogólnego NZ. Jak wiadomo, rezolucja ta wzywa Izrael do wycofania wojsk z okupowanych ziem arabskich.

W TOKIO zakończyła się nadzwyczajna sesja parlamentu, której głównym punktem była dyskusja nad japońsko-amerykańskim układem o przywróceniu administracji japońskiej na Okinawie. Mimo protestów opinii publicznej, rządząca partia zdołała uzyskać aprobatę układu, który nie przewiduje likwidacji amerykańskich baz nuklearnych i rakietowych na wyspie.

Tragiczne skutki wygranego zakładu

25-letni Alain Chevillard z Nantes (Francja) złożył się ze swym przyjaciółm, iż wypije jednym tchem litr wysokoprocentowego napoju alkoholowego.

Zakład wygrał, ale wkrótce potem zmarł wskutek zatrucia alkoholem.

(Dokończenie, na str. 2)

Egipski szczyt szczytów

Dziś zbiera się w Kairze na wspólnym posiedzeniu Komitet Centralny Socjalistycznego Związku Arabskiego, Rada Ministrów oraz Rada Ludowa (parlament).

Będzie to pierwsza tego rodzaju narada i obserwatorzy przywiązują do niej wielkie znaczenie. Wiadomo bowiem, że dyskusja będzie się koncentrowała wokół kierunków działania na najbliższą przyszłość.



SPRÓBUJcie ODRÓŻNIC!

Dwie Marie — bliźniaczki z Panam — nie miały muszą sprawić kłopotów otoczeniu. Nie dość, że są tak do siebie podobne, to jeszcze ubierają się jednakowo!

Najmniejszy noworodek świata skończył 3 miesiące

Karina B. która — po urodzeniu się w Szpitalu Miejskim w Świętochłowicach — ważyła zaledwie 450 gramów i mierzyła 27 cm, ukończyła w poniedziałek 3 miesiące.

Dzięki troskliwej opiece lekarzy, niemowlę rozwija się prawidłowo; waży obecnie 2290 gramów, ma 43 cm wzrostu i opuściło inkubator.

W spódniczce mini wśród kangurów

Wielkie poruszenie wśród traperów i myśliwych australijskich wywołało spotkanie na jednej z pustyni, leżących w południowo-zachodniej części kraju, tajemniczej białej kobiety, żyjącej wśród kangurów.

Według relacji agencji zachodnich, kobieta owa, która znikła na widok myśliwych, mieszka w pieczarze strzeżonej przez setki kangurów, a jej jedynym strojem jest spódnica mini.

Na rozległych polach w rejonie Tych (woj. katowickie), przystąpiono do niwelowania terenów pod budowę przyszłych Zakładów Metalizacji Polskiego Fiatu. Pracują tu spychacze, koparki i kilkadziesiąt samochodów do wywożenia ziemi. Roboty niwelacyjne zakończone będą w I kwartale 1972 r. Na zdjęciu: tereny przyszłej budowy Zakładów MPF. CAF — Ostrowski



Konferencja ministrów 18 krajów arabskich — zakończona

W poniedziałek wieczorem zakończyła się w Kairze konferencja ministrów spraw zagranicznych 18 krajów arabskich.

Wyniki konferencji nie zostały podane do wiadomości. Jak przypuszczają obserwatorzy, nie osiągnięto porozumienia co do zwołania w najbliższym czasie konferencji na szczycie państw arabskich. Również sprawa ponownego nawiązania stosunków dyplomatycznych z NRF została odrzucona.

Dalsze wywłaszczenia obszarników w Chile

SANTIAGO

W stolicy Chile podjęto decyzję o wywłaszczeniu kolejnych majątków obszarniczych o łącznej powierzchni ponad 40 tysięcy hektarów.

Od czasu dojścia do władzy rządu bloku jednolitego ludowej, wywłaszczono 1383 majątki o łącznej powierzchni 2586 tysięcy hektarów.

Udana akcja fedainów

KAIR

Dowództwo palestyńskich sił zbrojnych opublikowało w Damaszku komunikat, w którym poinformowało o udanym zamachu dokonanym w niedzielę przez fedainów przeciwko izraelskiemu pojazdowi wojskowemu w sektorze Gazy. Samochód został uszkodzony a znajdujący się w nim żołnierze zabiti lub ranni.

Zuchwała ucieczka po napadzie na bank

Na oczach policjantów bandyci kupowali papierosy i coca colę

Tysiące policjantów zachodniemieckich, przy współudziale francuskiej straży granicznej usiłuje schwytać bandytów, którzy z filii banku centralnego NRF w Kolonii zabrawali w poniedziałek przeszło 300 tys. marek. Obława w lasach Zagłębia Saary trwała w poniedziałek do późnych godzin wieczornych. Gangsterzy porzucili samochód i próbowali przedostać się przez granicę wraz z łupem.

Zidentyfikowano już herszta bandy. Ma nim być 44-letni Kurt Vicens z Wiednia, powiązany z marsylskim światem przestępczym. Jego dwaj kompani to Francuzi. Obława na gangsterów, to akcja bez precedensu w historii kryminalistyki NRF. W banku kolońskim wzięli oni zakładników spośród personelu bankowego, których zamieniono później na dwóch funkcjonariuszy policyjnych. Wraz z nimi rozpoczęli ucieczkę samochodem w kierunku granicy francuskiej. Podążali za nimi samochody policyjne, wozy reporterów, krążyły nad nimi helikoptery. Bandyci zachowywali się zupełnie swobodnie: dwukrotnie uzupełnia-

Reklama po szwedzku

SZTOKHOLM

Jedną z gazet wychodzących w Malmö przynosi informacje o metodach szwedzkiej reklamy handlowej.

Czteroletni Stig Johansson otrzymał imiennie do niego adresowany list. Pełen dumy poprosił mamę, by mu przeczytała treść. Mama rozdarła kopertę i omal nie zemdiała. W poświęconym liście firma „Wenus” proponowała małemu nabyć następujących wydawnictw: „Zgwałcona przez karla”, „Zakazane opowiadania”, „Tajemnice sypialni kurtyzany”, „Lesbiska miłość”. Ponadto „Wenus” zaprasza Stiga do odwiedzenia „atelier” i obejrzenia „nie cenzurowanych filmów ze świata seksu”.

Z kraju

W REKORDOWO krótkim czasie 10 miesięcy zbudowano nową płytka kopalnię węgla kamiennego „Wujek II”. Dostarczać ona będzie rocznie ok. 600 tys. ton węgla. Otwarcia nowej kopalni dokonał wczoraj J. Mitrega.

W 53 ROCZNICE wybuchu Powstania Wielkopolskiego — społeczeństwo woj. poznańskiego złożyło wieńce i kwiaty na grobach i miejscach uświęconych krwią żołnierzy Powstania.

KURSY walut 14 krajów europejskich oraz Australii, Japonii, Kanady i USA, obowiązujące w Polsce, określa obwieszczenie prezesa Narodowego Banku Polskiego, opublikowane w Monitorze Polskim nr 89. Podane tam kursy dewiz i pieniędzy zagranicznych po raz pierwszy uwzględniają spadek wartości dolara amerykańskiego.

ODDZIAŁOWI Intensywnej Terapii Kardiologicznej III Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Gdańsku przekazano wczoraj trzy elektrody do czasowej elektrostymulacji serca. Aparatura została zakupiona za granicą z dewizowej składki marynarzy i rybaków.

ROZPOCZĘŁA SIĘ rozbudowa kolejowego portu przeładunkowego Medyka-Zurawica. Ten wielki suchy port nie tylko pośredniczy w polsko-radzieckiej wymianie towarowej, lecz również spełnia ważne funkcje w międzynarodowym ruchu tranzytowym.

Na przeszło 100-metrowym odcinku tartanowej bieżni stadionu „Skry” w Warszawie, rozpostarto już, podobnie jak w roku ubiegłym, ogromny namiot, nazywany popularnie „balonem”, który umożliwia przeprowadzenie treningów lekkoatletycznych także w okresie zimowym. Na zdjęciu: „balon” na stadionie „Skry”. CAF — Wałczak

„Phantomy” nad Wietnamem północnym

Brutalne pogwałcenie suwerenności i bezpieczeństwa DRW

Bombowce amerykańskie dokonują nadal nalotów na terytorium DRW. Jak podają amerykańskie źródła wojskowe w Sajgonie, jest to najpotężniejsza ofensywa powietrzna przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu od 1970 r.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW ogłosiło oświadczenie, w którym stwierdza, że naloty te stanowią brutalne wyzwanie pod adresem społeczności międzynarodowej oraz pogwałcenie suwerenności i bezpieczeństwa DRW, jak również pogwałcenie zobowiązań amerykańskich co do całkowitego zaprzestania bombardowań Wietnamu północnego.

Agencja TASS w komentarzu poświęconym rozszerzeniu amerykańskich nalotów na DRW stwierdza, że tych posunięć militarystów amerykańskich nie można ocenić inaczej niż jako prowokacyjne i awanturnicze. Stanowią one dowód, że Waszyngton nie rezygnuje z prób rozwiązania problemu indochińskiego przy użyciu broni. Wszystkie milujące pokój siły na świecie potępiają kategorycznie te poczynania Waszyngtonu. Interwencji amerykańscy powinni zdać sobie sprawę, że rozszerzenie agresji może jedynie spowodować wzrost oporu wo-

Co słysząc?...

Ponieważ apapaże królowej brytyjskiej nie wystarczają jej „na utrzymanie”, stara się ona innymi sposobami łatać swój budżet.

„Jeszcze przed dwoma laty wprowadziła opłaty za zwiedzanie zamku Sandringham w Szkocji, a w tym roku zamierza sprzedawać jabłka z tamtejszych sadów. W miejscowych gazetach ukazały się już ogłoszenia: „Kupujcie jabłka z Sandringham. Zwiedzajcie zamek i sami zbierajcie owoce”. Co za czasy!

Misja Richarda Helmsa

(Dokończenie ze str. 1)

a także z kongresmenami. Po wszechnie sądzi się, że stanowisko szefa CIA nie jest ostatecznym celem jego życia i że zmierza ku dalszym szczytów kariery. Wykształcony w Szwajcarii, był najpierw dziennikarzem. Wywiad stał się jego zawodem w 1943 roku, kiedy ze względu na znajomość języków, dostał się do organizacji wywiadu wojskowego OSS (Office of Strategic Services), poprzedniczki CIA. Po zakończeniu wojny znalazł się w sztabie Allana Dullesa w Berlinie. Od tego czasu pracuje w wywiadzie.

Czy jako dyrektor CIA Helms istotnie odnosi sukcesy, które usprawiedliwiają jego nową funkcję szefa i organizatora służby szpiegowskiej USA? — zapytuje szwajcarski tygodnik. „Z dokumentów Pentagonu wynika — odpowiada „Weltwoche” — że CIA oceniała sytuację w Wietnamie często bardziej realistycznie niż wywiad wojskowy. Helms bardzo

wcześniej zaczął wyrażać wątpliwości na temat skuteczności nalotów na Wietnam północny i w końcu udało mu się przekonać sekretarza obrony McNamare o bezsensowności tej wojny powietrznej. Zmiana poglądów McNamary oburzyła Johnsona i spowodowała usunięcie sekretarza obrony.

Do sukcesów CIA tygodnik szwajcarski zalicza również i to, że dokładnie przewidziała zwycięstwo Izraela w sześciodniowej wojnie. Pismo przypomina jednocześnie o takich porażkach CIA, jak nieudana ofensywa w Laosie czy też awanturnicza wyprawa amerykańskiego komanda, które miało odbić jeńców z obozu Son Tay na terytorium DRW. Tymczasem oboz okazał się pustym.

Obojętne CIA, która kieruje Helms, ministerstwo obrony USA posiada 5 służb wywiadowczych o łącznym budżecie 4 mld dolarów. Do tego dochodzi system satelitów szpiegowskich, organizacja wywiadu elektronicznego,

Dyplomatyczny bagaż Willy Brandta na spotkanie z Richardem Nixonem

Prasa NRF o tematach rozmów na Florydzie

Kancelarz NRF, Willy Brandt przybył samolotem na Florydę, gdzie ma przeprowadzić dwudniowe rozmowy z prezydentem USA Richardem Nixonem. Brandtowi towarzyszy zachodniemiecki minister spraw zagranicznych Walter Scheel i rzecznik rządu NRF Conrad Ahlers.

Rozmowy Nixona z Brandtem wywołały nad Renem żywe spekulacje. Polityka wschodnia Bonn, a więc sprawy ratyfikacji układów: moskiewskiego i warszawskiego, kwestia związanej z tym wejścia w życie porozumień zawartych między NRF oraz senatem Zachodniego Berlina z Niemiec Republiką Demokratyczną, program dalszej

marszrut normalizowania stosunków między obydwojoma państwami niemieckimi oraz przygotowania do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, a także obustronnej redukcji sił zbrojnych w Europie stanowiącą badę, zdaniem większości pism zachodniemieckich główne wątki rozmów kanclerza bońskiego z prezydentem USA.

Mówiąc krótko, stwierdza poniedziałkowa „Neue Rhein Zeitung”, kwestia dalszego zmniejszenia napięcia w Europie i umacniania pokoju oraz bezpieczeństwa na starym kontynencie wysuwa się na plan pierwszy. Przewidywane przystąpienie NRF i NRD do ONZ narzuca też potrzebę przedyskutowania przez Brandta z Nixonem — przed podróżą prezydenta Stanów Zjednoczonych do Pekinu — roli ChRL na arenie międzynarodowej. Bez konsultacji z Pekinem wejście obydwojoma państw niemieckich do ONZ nie wydaje się prawdopodobne — stwierdza „Neue Rhein Zeitung”.

„Koelner Stadt Anzeiger”

podkreśla: Rzadko stosunki między NRF i Stanami Zjednoczonymi układały się tak pomyślnie, jak obecnie. Polityka wschodnia Bonn ma pełne poparcie Waszyngtonu. Wysiłki Nixona zmierzające do odprężenia są zbieżne z procedurą ratyfikacyjną układów moskiewskiego i warszawskiego. Z wydatną też pomocą NRF zażegnany został kryzys walutowy. Ustępstwa poczynione ostatnio przez Bonn ułatwiły także zakończenie trudnych negocjacji na temat kosztów utrzymania jednostek amerykańskich w NRF. Są to aktywa umacniające pozycję Brandta w rozmowach z Nixonem — stwierdza „Koelner Stadt Anzeiger” dodając, że doświadczenia zebrane przez bońskiego kanclerza w rozmowach z radzieckimi politykami mogą mieć ogromną wartość dla Nixona przed jego podróżą do Pekinu i Moskwy.

Na drogach i torach zginęło 38 osób

W dniach 24 do 26 grudnia wydarzyło się na terenie kraju blisko 240 wypadków drogowych, w których zginęło 27 osób, a 138 odniosło obrażenia. Przyczyną bardzo wielu wypadków było nadużycie alkoholu.

W czasie świąt wydarzyło się też 15 poważnych wypadków na torach i przejazdach kolejowych. 8 osób zginęło, a 9 odniosło rany.

W pobliżu stacji Dęblin pociąg osobowy jadący z Warszawy do Lublina najechał na stojący pod semaforem pociąg towarowy. W wyniku katastrofy śmierć ponieśli: maszynista Kazimierz Siudulski oraz konduktorzy — Adam Kursa i Tomasz Świkła; w szpitalu przebywają ranni: kierownik pociągu — Stanisław Szewczyk oraz dwaj pasażerowie — Lucjan Doros i Czesław Śliński.

O pierwszych w tym roku wypadkach narciarskich doniesiono z Bieszczadów, głównie z rejonu Ustrzyk Górnych. Zaistniało tam niebezpieczeństwo lawin, toteż GPR oznakował wczoraj najbardziej niebezpieczne punkty.

6 narciarzy zatruto się gazem

TOKIO

Sześciu narciarzy poniosło śmierć wskutek zatrucia gazem, którego nagły wybuch z podziemnych złóż siarki nastąpił w górskiej miejscowości wypoczynkowej Kusatsu, w środkowej Japonii.

ZANIM POJEDZIESZ...

na wycieczkę z „Orbisem” do ZSRR — kup „PRZYJAŻŃ”, a odbędziesz ciekawą kolorową podróż po Związku Radzieckim. Już od 1 stycznia — 24-stronicowy tygodnik „Przyjaźń” ukaże się w sprzedaży (5 zł) w kioskach „Ruchu”.

echo KRAKOWA

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiśna 2. Telefony: centrala 235-00, redaktor naczelny 216-3, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 512-53, dział sportowy 513-58, archiwum 546-31, Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Jerzy Langier, Maria Michalikowa — członkowie Kolegium.

KOLPORTUJE: „Ruch” nr centrali telefon. 253-90. Koniec druku — godz. 16.00

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Kraków, ul. Wielopole 1.

Automat wysyła listy

Kowieńska (ZSRR) fabryka „Promsław” rozpoczęła niedawno produkcję automatów, wykonujących szereg czynności, związanych z nadaniem listu poleconego.

Po wrzuceniu do automatu monety 10-kopiejkowej „załatwia” on list polecony w ciągu 14 sekund, wydając kwit z datą nadania listu, numerem nadawcy, nazwą urzędu pocztowego oraz wysokością sumy, którą należy uiścić. W ten sposób „panienka z okienka” zwolniona jest od ważenia listu, naklejania i stemplowania znaczków oraz wypisywania kwitu dla nadawcy.



Spotkali teraz kominiarze przynoszą szczęście w nadchodzącym Nowym Roku. Ta pani postanowiła sprawdzić rzecz osobiście... CAF — Witusz

Tegoroczne leśne zbiory: „Eksportowe” świerki — Kłopoty z bukiem

◆ Urodzaj szyszek jodłowych

Świszki, żołędzie, bukie — to cenne dary lasu. W naszym województwie zbiera się co roku znaczne ilości nasion i to niemal wszystkich gatunków i odmian, reprezentatywnych dla krajowej gospodarki leśnej. Krakowski Okręgowy Zarząd Lasów Pa-

stwowych liczy się jako dostawca nie tylko na rynku wewnętrznym, ale i zagranicznym, jest zaś prawdziwym potentatem, jeśli chodzi o eksport szczególnie cenionych świerków iestebniańskich. W tym rejonie żywieccy świerki znalazły najdogodniejsze dla siebie warunki. Wyjątkowo dorodne, charakteryzujące się bardzo szybkim przyrostem drzewa dają też niezwykle wartościowe nasiona. Dość powiedzieć, że specjalnie wydzielone iestebniańskie drzewostany nasienne uważa się za najlepsze w środkowej Europie. Tutaj w materiał do odnowienia swych lasów zaopatrują się Szwedzi i Austriacy, kupując nie tylko nasiona, ale i świerki. Tegoroczny zbiór świerkowych szyszek wyniósł prawie 117 ton.

Wyjątkowo obfite plony dały też jodły. Zebrano przeszło 261 t szyszek tego gatunku, niezbędnego dla przebudowy drzewostanów podgórskich. Zbiór szyszek sosnowych natomiast — przy sprzyjających warunkach atmosferycznych — przeciągnie się jeszcze dłuższy czas. Do tej pory zgromadzono około 15 t — głównie sosny pospolitej, nieco czarnej i wejmutki.

Pośród drzew liściastych, najważniejszy jest w naszym rejonie buk. Niestety, zawiódł on w tym sezonie, co przysporzy leśni-

kom sporo kłopotów. 13 ton — to mało, jak na nasze potrzeby, gdyż buk należy do gatunków stosunkowo odpornych na szkodliwe wpływy przemysłu i z tego względu sadowi się go masowo w zachodniej części województwa, zwłaszcza na jurajskich wzgórzach powiatu olkuskiego.

Ostatnio coraz bardziej docenia się walory drzew czerwonogłowego — drzewa, które wprowadzić nie należy do flory rodzimej, ale świetnie zaaklimatyzowało się w glebowo-klimatycznych warunkach naszego regionu. Bardzo efektowne i dekoracyjne, posiada niezwykle bogatą okrywę liści, co jest bezcenną wprost zaletą drzewostanów w okrzach o dużym zanieczyszczeniu i zapyleniu powietrza. Dlatego w lasach województwa krakowskiego coraz częściej można spotkać tego przybysza z Ameryki. Żołęźci dostarczają głównie najstarsze nasadzenia w powiatach brzeskim i bocheńskim. Tegoroczny zbiór wyniósł 90 ton, w porównaniu do niecałych 14 t żołędzi z naszych rodzimych dębów.

Górskie lasy dostarczają też dla potrzeb szkolkarstwa nasion jaworów, jodlicy i modrzewi, a na obszarze całego województwa zbiera się skrzętnie nasiona brzozy, olchy szarej, topoli, akacji i wielu innych gatunków niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania całokształtu leśnej gospodarki. (hs)

Spacer po krakowskich muzeach (10)

Przed Piękną Madonną z Krużlowej

Po jego śmierci dzieło bogactwa zbiorów sztuki cechowej kontynuował Feliks Kopera — długoletni dyrektor Muzeum. Warto zatem zawrzeć bliższą znajomość z dziełem życia tych dwu ludzi — przepiękną galerią malarstwa i rzeźby polskiej obejmującą okres od XV do XVII w.

Jednym z pierwszych nabytków tego działu był pochodzący z roku ok. 1500 tors Chrystusa z Wiśnicy. W niedługim czasie potem trafia do muzealnych zbiorów zabytek, który przysparza im do dziś światowej sławy. W roku 1899 proboszcz z Krużlowej darowuje Muzeum rzeźbioną w lipie figurę Madonny z dzieciątkiem znaną jako „Piękna Madonna z Krużlowej”.

Dzieło tej pięknej rzeźby zastępuje na osobną księżkę, tak są barwne i ciekawe. Madonna podzielona zapewne los wielu gotyckich rzeźb z krakowskich kościołów. W okresie baroku usuwano je i przekazywano prowincjonalnym probostwom i kościółkom, na ich miejsce wstawiając modne barokowe postacie. Na ślad Madonny natrafił z końcem ubiegłego wieku znany krakowski artysta-

rzeźbiarz Ludwik Puget. Za jego to pośrednictwem i namową proboszcz z Krużlowej przekazał rzeźbę Muzeum. W Krakowie stanęła w galerii w Sukiennicach, skąd w roku 1940 powędrowała na Wawel, gdzie Niemcy „władcy” ówczesnego Krakowa zorganizowali wielką wystawę „sztuki niemieckiej”. W tym też roku „Piękna Madonna” znikła bez śladu.

Jakie były jej losy w ciągu 5 lat wojny? Nie wiemy. Jedno jest pewne, że jej odzyskanie dla Krakowa zawdzięczamy prof. dr Karolowi Estreicherowi. Nie udało się niestety odszukać zaginionych w czasie wojny trzech innych Madonn, które przez długie lata były ozdobą galerii.

Wróćmy jednak do stanu obecnego zbiorów, wśród których na szczególną uwagę zasługują 4 zespoły malarskie: pozyskane w roku 1909 obrazy z cyklu Meki Pańskiej z krakowskiego kościoła Dominikańców, cykl zwany augustiańskim (od kościoła Augustianów w Krakowie), tryptyk tzw. z Mikuszowic (uprzednio znajdował się w katedrze na Wawelu) oraz polptyk św. Jana Jaluźnika.

Te właśnie 4 zespoły dają pełny obraz rozwoju polskiej

Jest już koordynator ale plany produkcji urządzeń ochronnych wciąż równaniem z kilkoma niewiadomymi

Pierwszego kwietnia 1970 roku prawie na serio zapadła decyzja o utworzeniu samodzielnego Zjednoczenia Przemysłu Urządzeń Klimatyzacyjnych, Wentylacyjnych i Odpylających „Klima-Went”. Tak więc po 26 latach partyzantki zaczyna się porządkować i organizować przemysł, produkujący urządzenia ochronne. Chociaż — poprawiają mnie — jednomyślnie mgr inż. LESZEK STRACZYŃSKI i mgr inż. STEFAN KUDYBYN — w zakresie produkcji urządzeń klimatyzacyjnych nie było nawet partyzantki.

Decyzję tę opatrzyć określeniem „prawie serio” bowiem nie jest ona nawet półowieczna. Na początku „Klima-Went” objął 5 zakładów, potem stopniowo „wytargowało się” jeszcze 4; być może, że od rozmowy do chwili ukazania się informacji jeszcze „coś doszło”. Trzy czwarte produkcji urządzeń ochronnych pozostaje jednak nadal poza zasięgiem działania zjednoczenia choć od jego powstania minęły już dwa lata.

Ktoś powiedział: zjednoczenie nie jest dobre na wszystko. Oczywiście, że od samego jego powołania nie będzie czystego powietrza, ale istnieje tylko jeden sposób postawienia wreszcie na nogach sprawę, do której i tak zabieramy się z kilkunastoletnim opóźnieniem: rozzerzenie się po kraju, orientacja w stanie posiadania i bilans potrzeb. A musi to być skoncentrowane w jednych rękach i taka zapewne intencja przyswiecała decyzji powołującej zjednoczenie.

I MAŁO ICH, I STARE

Posiadamy bardzo niewiele, na dodatek w stanie rozproszonym. „Klima-Went” przejął zakłady i zakładziki rozproszone po całym kraju. M. in.: „Rawent” w Skierniewicach, „Mawent” w Małborku, „Fawent” w Chełmie Śląskim, „Konwektor” w Lipnie k. Torunia, „Owent” w Olkuszu, „Kowent” w Końskich, „Gliwent” w Gliwicach. Są to fabryczki bardzo zróżnicowane pod względem wielkości (od 200 do 2000 pracowników), nowoczesności, wyposażenia. W ogromnej większości są to starocie, wymagające gruntownej rekonstrukcji, odbudowy i rozbudowy. Teraz dopiero dowiedzieliśmy się o swoim istnieniu nawzajem, podejmując kooperację, specjalizując się i stopniowo tworząc będąc załazek „przemysłu ochronnego”.

Zjednoczenie ma w tej 5-letniej miliard złotych na rozbudowę potencjału produkcyjnego podległych zakładów, 1/3 tej sumy przeznacza się na rozwój urządzeń odpylających, 400 milionów na produkcję wentylatorów, resztę na urządzenia klimatyzacyjne.

Budując swoje plany „Klima-Went” ma do rozwiązania równanie z kilkoma niewiadomymi. Niezależnie wiadoma jest baza produkcyjna, bo decyzja o tworzeniu zjednoczenia nabrała — jak mówiliśmy — charakteru permanentnego i co pewien czas dołączają się nowe zakłady, a poza jego zasięgiem znajduje się np. pszczyńska fabryka „Elwo” — koncentrująca połowę krajowej produkcji urządzeń odpylających — która ani słyszeć nie chce o „przeprawdzie” z bardziej zamożnego (karta górnicza) resortu górnictwa do resortu przemysłu ciężkiego (do niego należy „Klima-Went”).

Niewiadomą jest też co i w jakich ilościach produkować. Nie ma zapotrzebowania! Zabrzmiało to zaskakująco w zestawieniu z wiadomą powszechnie eksplozją potrzeb w tej dziedzinie. Więc: potrzeby ogólne są, ale z tego nie wynikają zapotrzebowania konkretnych zakładów. Np. „Rawent” znacznie zwiększył zdolność produkcyjną. Jest w stanie wyprodukować 4 tys. ton urządzeń ale potwierdzone zamówienia ma na 1820 ton.

CHCIEĆ

NIE ZAWSZE ZNACZY MÓC

Są przepisy zobowiązujące zakłady do uwzględniania w planach inwestycyjnych urządzeń ochronnych na równi z urządzeniami produkcyjnymi.

Ale z niewykonywania tych przepisów łatwo można dostać rozgrzeszenie. Zresztą przepisy nie są walutą wymienną na pieniądze i limity, których akurat na to zawsze nie dostawało. Z tego, że zakłady przywykły traktować te inwestycje trzeciorzędne wynika jeszcze fakt o skutkach „dalekobieżnych”:

Zakłady nie wiedzą czego chcą, nie umieją sformułować konkretnych swoich wymagań. Jest to bowiem dziedzina, w której nawet chcieć nie znaczy móc, dziedzina wymagająca pionierskich rozwiązań technicznych i bardzo szeroko zakrojonych prac naukowo-badawczych. Trudne ale wielkie pole do popisu dla wynalazców. I to musi wziąć na siebie wyspecjalizowany ośrodek, koncentrujący całość prac. Jest to zatem jedno z głównych zadań własnie specjalistycznego zjednoczenia, któremu — co najmniej w takim samym stopniu jak nowe fabryki — potrzebne jest zaplecze naukowo-badawcze i projektowo-konstrukcyjne.

I oczywiście prace badawcze powinny być skoncentrowane, aby można było zjednoczyć rozproszone środki i koordynować wysiłki, nie dopuszczając do kosztownego wyważania otwartych drzwi przez każdą placówkę z osobna. Przemawia za tym także wzgląd kapitalnej wagi: potrzeba unifikacji produkcji całych urządzeń, a tam gdzie to jest niemożliwe, przynajmniej poszczególnych elementów.

HELENA NOSKOWICZ

System zapór i elektrowni w bułgarskich Rodopach

Na południu Bułgarii w 90-kilometrowej długości dolinie rzeki Wycza w Rodopach trwa budowa największej obecnie inwestycji wodnej w tym kraju. Powstaje tu system pięciu zapór sztucznych jezior, a spietrzone wody rzeki poruszać będą turbiny siedmiu nowo budowanych elektrowni.

Korytem rzeki Wycza przepływać będą nie tylko wody tej rzeki. W swym górnym biegu nad granicą grecką Wycza połączona zostanie ogromnym sztucznym jeziorem z rzeką Dospad, dopływem gre-

ckiej rzeki Nestos, wpadającej do Morza Egejskiego. Ogromna tama przegrodzi Dospad i skieruje jego wody na północ przez sztuczne jezioro do Wyczy. Wzbogacone w ten sposób wody Wyczy, spadające sztucznie stworzonymi kaskadami, poruszać będą turbiny siedmiu kolejnych elektrowni, które łącznie dawać będą rocznie — począwszy od 1976 r. — miliard kilowatogodzin energii elektrycznej.

Bułgarska inwestycja prowadzona jest przy pomocy innych krajów socjalistycznych. Czechosłowacja dostarcza turbiny, Związek Radziecki — generatory, szereg innych urządzeń pochodzi z NRD.

szła: znajdujące się w Muzeum dwie drewniane figury rycerzy oraz krucyfiksy.

Jakkolwiek okres najliczniejszych nabytków dla działu polskiej sztuki cechowej należy do przeszłości, ciągle wzbogacany jest on zakupami i darami. Do bardzo ciekawych zaliczyć należy odnalezioną przez krakowskich etnografów, w podhalańskiej chacie, XV-wieczną rzeźbę „Chrystusa ukazującego ranę” oraz oddaną w depozyt muzealny przez Miejskiego Konserwatora Zabytków, odnalezioną w czasie prac na Małym Rynku kamienną, polichromowaną figurę Madonny z dzieciątkiem. Obydwa cenne zabytki są obecnie konserwowane i niebawem wzbogacą galerię w kamienicy Szolajskich.

Ponieważ nie sposób wymienić tu wszystkie cenne eksponaty bogato reprezentujące okres polskiej sztuki średniowiecznej, o jednym pamiętać trzeba koniecznie. Galeria mieszcząca się w kamienicy Szolajskich jest najbogatszym w Polsce zbiorem malarstwa małopolskiego tego okresu. Jeśli idzie o rzeźbę wyprzedzają ją jedynie Muzeum Diecezjalne w Tarnowie. Jest też galeria, która pozwala nam uzmysłowić sobie na jak wysokim poziomie stała ówczesna polska sztuka, skoro tak piękne, mogące bez obaw z europejskimi obiektami konkurować, pozostawiła ślady.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK



Od roku już ten 26-piętrowy wieżowiec londyński stoi, jak przysłowiowy „kat nad dobrą duszą” nad niepozornym domkiem, który właścicielka bezskutecznie starała się wybronić przed zburzeniem. Decyzją władz miejskich na jego miejscu założony zostanie skwer,

CAF — AP

